

ządu i że do porozumienia się z Taafem i Dunajewskim jeszcze daleko.

Z przebiegu posiedzenia komisji parlamentu niemieckiego, która rozbiierała projekt rządowy ustawy antisocjalnej, przytoczyć wypada końcową dyskusję, która rzuca światło na stanowisko stronnictw podczas rozpraw, jakie nad projektem odbyły się wkrótce w pełnej izbie.

Dep. Hegel uzasadnił wniosek konserwatystów, którzy, ratując projekt rządowy, wystąpili z propozycją kompromisową. Propozycja ta orzeka, że osoby, skazane sądownie za nurtowanie socjalistyczne, mogą mieć policyjnie uzbrojonym sobie pobyt w pewnych okręgach i miejscowościach. Socjalista Singer dowodził, że wniosek łagodniejszy konserwatystów jest w istocie swojej ostrzejszym od rządowego, chociaż ten ostatni nie wspomina nie o wyrokach sądowych i pozostawia zupełną swobodę działania policji. Marquardsen występuje przeciw obu tekstom artykułu banicyjnego z uwagi, że tak pierwszy, jak drugi ogranicza swobody obywatelskie.

Minister Heerfurth broni naturalnie projektu rządowego, dowodząc, że najniebezpieczniejszymi wicherzycielami są ci, którzy nie zostali sądownie ukarani lub ukaranymi być nie mogą. Narodowo-liberalny wiceprezydent parlamentu, dr. Buhl, aczkolwiek stronnikiem rządowy, zapadł rozumowania ministra dziwnymi i oświadczył się przeciw obu tekstom, ponieważ obydwa są twarde, a nie wiedzące do celu; co najwyżej, zgodziłby się na kilkoletni okres przejściowy, aby zapobiedz gromadnemu powrotowi naraz wszystkich banitów.

Przedstawiciel centrum katolickiego, Reichenberger, sprzeciwia się zarówno wnioskowi rządowemu, jak wrzekomo pojedynczemu konserwatystów, uważając wspólnie z Singerem ten ostatni za zaostrenie rządowego, o ile zastrzega wyraźnie, iż założenie rekursu przeciw orzeczeniu policyjnemu nie posiada mocy odraczającej spełnienia wyroku. Deputowany Helldorf, znajdując opozycję konserwatystów na całej linii, cofa ów wniosek ewentualny. Windthorst zaś raz jeszcze oświadcza się przeciw artykułowi banicyjnemu, wszakże zgadza się na uchwalenie terminowe reszty ustawy.

Przy głosowaniu za pierwotnym projektem rządowym głosowało tylko sześciu zachowawców. Następnie odrzucono wniosek frakcji wolnomyślnych, postawiony przez dep. Munckela, który zezwalał uchwaleniu ustawy tylko do dnia 31-go marca 1892 roku i żądał przyznania łagodniejszego przepisom nowego projektu mocy wstecz działającej. Nareszcie przyjęto cały projekt z wyjątkiem artykułu banicyjnego bez oznaczenia terminu trwania w mocy przyszłej ustawy wszystkimi głosami przeciw dziesięciu głosom konserwatystów, wolnomyślnych i socjalistów. Sprawozdawcą komisji w pełnej izbie będzie dep. Kurz.

Papież przygotowuje dwa protesty: jeden prze-

ciw nowej ustawie o fundacjach dobroczynnych, nad którą obraduje obecnie parlament włoski. Ustawa usuwa bezwzględnie duchowieństwo od udziału w zarządzie tych fundacji, tam nawet, gdzie fundatorowie wyrażnie tego się domagali i wspinałomyślnie dary serca swojego opiece kościoła powierzali. Skutkiem nowej ustawy cała organizacja wielu instytucji filantropijnych na półwyspie, która przetrwała próbę wieków, będzie musiała ulegć zmianom. Drugi protest przygotowuje się w Watykanie przeciw nowemu kodeksowi karnemu, który wchodzi w życie z dniem 1-ym stycznia 1890-go.

Przedstawiony świeżo skucezynie serbskiej nowy projekt organizacji wojska narodowego dzieli je na armję regularną i milicję. Pierwsza posiada, oprócz stałych kadrow, rezerwy, druga dzieli się na dwa powołania. Każdy serb obowiązany jest służyć od roku 21—30-go życia w armji regularnej, od 30—50-go w milicji. Kawalerja musi kupować sobie konie z własnych funduszy, należąc będą do niej przeto tylko synowie warstw zamożniejszych.

Br. Z.

Ćwiczenia ciała.

Mysliciele społeczni, lekarze i pedagodzy, od dość już dawna zwracają uwagę na wzrastającą ciągle w cywilizowanym świecie *nerwowość*, oraz na mnożenie się *chorób nerwowych* tak dalece, że nie zabawano się poprostu stulecie nasze ochrzcić mianem *wieku nerwowego*.

Wprawdzie ściśle statystyczne potwierdzenie tego faktu dotychczas nie nastąpiło, nie mamy bowiem najmniejszych danych liczbowych o tem, jak wielką była cyfra przypadków chorób nerwowych, np. na początku bieżącego wieku w porównaniu z ich liczbą obecną w którymkolwiek kraju, ale prawdziwość ogólna samej rzeczy zbyt jest rażąca, abyśmy jej przeczyć mogli, lub oczy na nią zamykać chcieli.

Nie tu miejsce, oczywiście, na wnikanie głębsze we wszystkie przyczyny tego społeczno-dziejowego objawu, są one zbyt powikłane i nazbyt liczne, aby je w doraźnej, przygodnej wzmiance roztrząsać; tyle jednak powiedzieć się godzi, że obok nadużycia środków pobudzających wogólności, jak alkohol przyprawy korzenne i tytuń, główna wina leży po stronie zbyt wielkich wymagań, stawianych umysłowi ludzkiemu przez wrzącą coraz goręcej walkę o byt i chleb powszedni, główny moment w nadmiernem przeciążaniu mózgu, z zaniedbaniem innych części ustroju, a mianowicie narzędzi fizycznej siły i odporności kości i mięśniów.

To też coraz żywiej w kołach myślących cywilizowanego społeczeństwa ujawnia się zwrot ku zrównoważeniu nieproporcjonalnie wybujałej umysłowości odpowiednim rozwojem sił fizycznych za pomocą ćwiczeń cielesnych.

objaw gniewu swoich bogów o nową wiarę i natychmiast wszczynali prześladowanie chrześcijan, przypisując im winę tej klęski. Jak pisze Tertulian, to z tego powodu pod koniec II-go wieku w północnej Afryce sprowadzono zaraz lwy i rzucono im chrześcijan na pożarcie; podobnie podaje Origenes, że gdy w r. 237 ym trzęsienie ziemi nawiedziło Kapadocję i Pontus, to natychmiast zaczęto ich prześladować, jako sprawców tego nieszczęścia.

Co się tyczy strony fizycznej tego zjawiska, to zbadali już dzisiaj uczeni, że się ono niezawsze jednako objawia. I tak bywa czasem *trzęsienie podrzucające*, przy którym przez gwałtowne podrzucanie powierzchni w kierunku pionowym przedmioty podskakują do góry, a potem spadają, jak np. kamienie wyrwane z bruku, wierzchołki gór i wież, ba nawet i całe budynki.

A jest znowu *trzęsienie fałujące*, które na podobieństwo falującego zboża, postępuje z nadzwyczajną szybkością, czasem w kilku kierunkach, niby w promieniach i nazywa się trzęsieniem kołowym, albo jeżeli idzie w jednym kierunku, to się nazywa trzęsieniem podłużnym. Wtedy drzewa pochylają swe wierzchołki aż ku ziemi, a potem się znowa prostują, jeżeli nie są wyrwane z korzeniami, mury pękają od góry do dołu, czasem całe budynki zmieniają położenie.

Nareszcie bywa jeszcze *trzęsienie wirujące*, podczas którego przedmioty się obracają i ruchy różnorodne tak się krzyżują z sobą, że powierzchnia ziemi drga we wszystkie strony, jak wrząca woda. Wtedy całe miasta zamieniają się w kupy gruzów i kilkusetmorgowe przestrzenie znikają bez śladu, a nowe przepaście otwierają się nagle i najczęściej znowu się zamykają.

Wszystkim tym rodzajom trzęsienia, podobnie jak i wybuchom wulkanicznymi, towarzyszy zwykle silny grzmot podziemny, podobny do turkotu pró-

Wszelkiego rodzaju gimnastyka, z zupełną higieniczną słusnością, staje się znowu coraz bardziej ulubionym sportem towarzyskim, ratującym, dzięki raz przecie *zdrowej* modzie, charłaczce ciała od ostatecznej, fizycznej zagłady.

Oczywiście, najpraktyczniejsze ludy północy zaprzodowały w tym kierunku już dawno. Któż nie słyszał o bokserach *angielskich*, albo o *szwedzkiej* gimnastyce? Od pół wieku też blisko istnieją na całym zachodzie stowarzyszenia gimnastyczne, liczące tysiące członków.

U nas też, dzięki rozumnej inicjatywie, zaczyna się coraz lepiej utrwalac zdrowe pojęcie o nieporównanym znaczeniu i pożytkach ćwiczenia ciała, świadczy o tem pomyślny rozwój towarzystw: wioślarskiego i cyklistów, oraz wzrastająca wciąż liczba zakładów gimnastycznych.

Wobec tak rozbudzonego już smaku do szlachetnej a zdrowej rozrywki, rzeczą jest rozsądnej literatury popularnej, dla szerokich kół przeznaczonych, podejmować kwestję sportu cielesnego, jako poważne społeczne zadanie i poświęcić mu stosowne, należne miejsce zarówno w dziennikarstwie, jak i wśród publikacji książkowych. Doskonale rozumiemy, że czytanie najlepszego podręcznika gimnastycznego lub lyżwiarskiego nikogo samo przez się nie uczyni ani krzepkim szermierzem, ani gibkim lyżwiarzem, ale niezawodnie niejednego zachęci, niejednemu poda właściwą, pożyteczną wskazówkę, niejednego ostrzeże, a każdego czegoś zdrowego nauczy.

Tak też pewnie rozumował p. Paprocki, wydając swój podręcznik sportowy *„Zdrowa dusza w zdrowym ciele”*, i rozumował niezawodnie słusznie a poczciwie. Z prawdziwą też przyjemnością książeczkę jego witamy, a pragnąc, aby możliwie licznej rzeszy za przewodnika w ćwiczeniach ciała posłużyła, streszczamy pokrótce bogatą jej zawartość.

Dzielną oryginalnem nie jest, złożyły się nań przekłady pojedynczych sportowych publikacji, przedewszystkiem francuskich, umiejętnie wybranych, dobrze przetłumaczonych i zreczenie uszykowanych. A więc naprzód: „gimnastyka pokojowa bez przyrządów, oraz ćwiczenia higieniczne dla prawidłowego rozwoju i wyrobienia mięśnia” w wolnym przekładzie, podług *L. de Valenciens'a*, napisana krótko, treściwie a zrozumiale, opatrzona dobrze objaśniającymi rysunkami. Dalej: „Zasady fechtunku na szpady”, podług *J. A. Blocha*, również licznymi, wybornymi rysunkami opatrzone, ze stosownym wykładem ogólnych zasad, układu członków, władania floretem i szpadą i w postaci lekcji cały systematyczny przebieg kształcenia w szermierce rzeszoną bronią. Następnie: Walka na pięści (boksowanie), podług systemów: francuskiego, angielskiego, oraz metodą Lebonchera; oddzielny rozdział książki, poświęcony „nauce pływania w rzekach i w morzu” bez pomocy nauczyciela, opracowany przez Dufo, przychem bardzo szczegółowo wymie-

żanych wozów, pędzących po bruku i do chrzęstu tłukącego się szkła i porcelany. A ze studzien i źródel i z wszystkich rozpadlin w ziemi wydobywają się różne gazy, woda mętna i namul.

To tylko szczęście, że trzęsienie ziemi niewszędzie działa z jednakową siłą i ulega zmianom głównie w stosunku do jakości gruntu. Już to ziemia skalista jest w tym razie najlepszym przewodnikiem, a czasem znowu bywają całe pasy, które ruch przeskakuje, tak zwane *mostki*. Grunt piaszczysty, żwirowaty, złożony z rumowiska, nie poddaje się tak łatwo wstrząśnieniom, jak grunt twardy, chociaż z drugiej strony budynki na nim wystawione łatwiej się zapadają. Faktem jest, że w kopalniach nieraz nie zauważono nawet trzęsienia, które na powierzchni objawiło się wyraźnie. Także stwierdzono, że środkiem ochronnym są głębokie studnie i jaskinie, gdyż zwykle domy, stojące w ich pobliżu, zniszczeniu nie ulegają.

A jak wielki obszar może objąć podobny ruch, dowodzi tego wielkie trzęsienie ziemi z dnia 1-go listopada 1755 r., zwane *lizbońskim* od swego punktu środkowego, przy którym zginęło 30,000 ludzi pod gruzami miasta. Miało się ono rozciągnąć na 700,000 mil kwadratowych, to jest na przestrzeni cztery razy większej od Europy i dało się uczuć jeszcze o 900 mil od głównego ogniska.

Wiadomo, że trzęsienia ziemi najczęściej się wydarzają w strefie międzyzwrotnikowej zachodniej półkuli, to jest w południowej Europie, w Azji, w północnej Afryce, w środkowej i południowej Ameryce. Jakoż ostatnimi czasy srożyły się one najbardziej na wybrzeżu peruwiańskim. My zaś, mieszkający kraj północnych, o tyle możemy się poczytać za szczęśliwych, że u nas należą do zjawisk bardzo rzadkich, trwają krótko i objawiają się nadzwyczaj lekko, prawie niepostrzeżenie.

Stefania Ulanowska.

rach Arymijskich w Cylieji, ale, że jakoś prędko gniew przeszedł i maż niewierny, jak zwykle, potrafił ją przebłagać, przeto pogodziwszy się z nim, wyjawia mu grożące niebezpieczeństwo.

A tu tymczasem wylągi się już z jaja ów sławny w starożytności potwór Typhon i zaczął rozsiewać popłoch ogólny. Głos jego bowiem był potężniejszy od ryku lwa, z oczu buchał mu ogień, zamiast palców miał stugłowe smoki na rękach, a biodra opasane pokłębionymi żmijami, którym płomyki ogniste tryskały z paszczy, podczas gdy złowrogie ich syczenie napelniało powietrze.

I wyszedłszy z ukrycia swego, zaczął przypuszczać szturm do Olimpu, aby Zeusa wyzuc z siedziby. Więc miotał w górę popiołem, ciskał rozpalonemi głazami, buchał słupami płomieni, podczas, gdy Zeus otoczywszy się chmurą nieprzebyta, wypuścił na niego pioruny i zmusił do ucieczki. I ścigał uciekającego aż na góry Kaukaskie, lecz tu przyszło między nimi do walki okrutnej, a Zeus pokonany przez potwora, został uniesiony przez niego do Cylieji rodzinnej i zamknięty w jaskini. Na szczęście nadbiegł z pomocą Hermes, jaskinię otworzył, a wtedy Zeus na nowo zaczął ścigać Typhona, ścigał aż do Sytylii, a pojmanny go, powalił na ziemię i zrzucił na niego górę Etny, pod którą potwór został uwieczony na wieki. A ile razy się poruszył pod przywalającym go ciężarem i zaczął się miotać i trząść ziemią, wtedy rozsiewał zniszczenie do koła, lecz Zeus poskramiał go natychmiast ciskając piorunem z Olimpu i zmuszał do spokoju.

Ale czy to był smok, czy olbrzym, czy potwór grecki, który symbolizował trzęsienie ziemi, zawsze siła tego strasznego zjawiska jednako się odbijała na ludziach, na ich dobytku, na ich mieniu i życiu. Owszem, tragiczność samej katastrofy dosięgła najwyższego punktu grozy w oczach pierwszego chrześcijaństwa, gdyż poganie w trzęsieniu ziemi widzieli

nione są zdarzyć się mogące niebezpieczne przy pływaniu przypadki, oraz opisana jest pomoc tonącym. Pomieszczenie tej części uważamy za wielce cenny dodatek.

Barwnie napisany i nadzwyczaj licznymi a dobrymi rysunkami ozdobiony jest rozdział o łyżwiarstwie. Znać w nim, że piszący jest i doskonałym tego sportu znawcą, wyborym w jego uczeniu przewodnikiem, a przedewszystkiem miłośnikiem gorącym. Naprawdę, czujesz gorętszą krew w żyłach przy opisie tych pięknych ewolucyj na zamrzłym stawie.

Z wybornego podręcznika „Łódź i wiosło” Grumbachera, spolszczonego przez nacelnika przystani Towarzystwa wioślarskiego, poczerpnięte są „zasady wiosłowania”. Autor przez „dzieje wiosłarstwa”, lekko się poślizgnawszy, w swej gibkiej łodzi krąży między *gigami, kilówkami, łupinami*, wymija *kosy, między gładziami i zwrótnie* początkującego wiosłarza przez zdradliwe tonie do bezpiecznej prowadzi przystani. Kłótką „nauka jeżdżenia konna bez pomocy nauczyciela”, napisana przez Deslie, oraz „Przewodnik dla cyklistów” A. Maquira’a, a wreszcie „Przewodnik tańca” p. Gawlikowskiego, kończą bogate, jak widzimy, dziełko.

Treść więc, jak z powyższego wynika, jest obfita, sposób napisania lekki, przystępny i zwięzły, jak na „Podręcznik sportowy” przystało, wydanie nadzwyczaj porządne, rysunki przyzwoite, a co dla nas, z higienicznego stanowiska ważne, wszędzie cel danego ćwiczenia cielesnego pod względem zdrowotnym należycie uwzględniony; *niegdzie w całym dziełku nie spotkaliśmy błędów w tym kierunku*, a to dla popularnej książki zaleta niemała. Może nawet z ogólnego piśmienniczego punktu widzenia, jest to pewną wadą, że te same niemal ogólnohygieniczne uwagi powtarzają się po kilkakroć w ustępach do pojedynczych rozdziałów przy danym rodzaju ćwiczenia—usterka ta wynika z układu książki—jak mówiliśmy, zbiorowej.

W każdym razie, jako pierwszą w tym rodzaju książkę w naszej biednej literaturze popularnej, polecamy ją czytelnikom szczerem życzeniem: „niech się przyczynia do kształcenia krzepkiego ciała dla serc poczciwych i umysłów zdrowych”.

Dr. Aleksander Fabian.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

= Na zjeździe w sprawie wykształcenia profesjonalnego w Petersburgu, oprócz sesyj ogólnych, odbywać się będą posiedzenia sekcyjne. Prezesem zjazdu będzie, jak wiadomo, generał-adjutant N. Isaikow. W tych dniach, według informacji gazety *Nowosti*, wybrano również dwóch prezydujących w sekcjach, a mianowicie: w sekcji ogólnopedagogicznej, generał-lejtenanta Kachowskiego, w oddziale zaś szkół technicznych dyrektora zakładów budowniczych bałtyckich, p. M. Kazi. Biuro komisji organizacyjnej składa się z r. t. Hersewanowa, generał-lejtenanta A. Sawarowskiego, r. r. st. A. Niebolsina, r. r. st. I. Anopowowa i r. st. W. Szeźniewskiego.

= *Petersb. wiad.* donoszą, iż ministerjum komunikacji wniosło w tych dniach do rady państwa projektu regulacji: Dniepra, Muchawca, Niemna i Wisły w zakresie drugiego dystansu.

= Ostatecznie władze zdecydowały, iż budowana linja kolei humańskiej ominie Humań w odległości 25-iu wiorst. Najbliższą stacją będą „Sznkaj-wody”, od których na 25-iu wiorstach ma być budowana odnoga tylko do Humania. Na całej linji roboty szybko postępują; ukończenie ich spodziewane jest r. 1891-go.

= Wskutek zamierzonych w roku przyszłym oszczędności magistrat projektuje zaprowadzenie oszczędności na gazie. Dotychczas na mocy zawartego kontraktu Towarzystwo gazowe zwiększało bezustannie oświetlenie gazowe, przez zamianę pojedynczych palników na podwójne, lub też przez zwiększanie liczby latarni istniejących już na ulicach. W roku przyszłym, wskutek oszczędności, Towarzystwo gazowe ma ustawić tylko kilkanaście latarni gazowych na tych ulicach, gdzie jeszcze nie ma oświetlenia gazowego.

= Od dni kilku w okolicach ulicy Świętojerskiej odbywa się zdejmowanie planu sytuacyjnego wszelkich budynków po zaszłych zmianach w ciągu lat ostatnich. Zmiany te wprowadzane są na plany miasta.

= Wskutek uczynionego podania przez zamieszkałych w Warszawie karaimów, władza miejska odniosła się z przedstawieniem o zezwolenie im założenia cmentarza we wsi Wielka Wola, gm. Czyste, na nabytych w tym celu gruntach. Karaimowie ciała zmarłych wywozili dla pochowania do Troków.

= Z polecenia p. o. oberpoliemajstra została mianowana komisja pod przewodnictwem podpułkownika Andzaurowa dla dokładnego obejrzenia sanek dorożkarskich, których rewizja ma być dopełniona jutro, we wtorek, w trzech punktach miasta a mianowicie: na placu Teatralnym z cyrkulów: sobornego, bieleńskiego, powązkowskiego i wolskiego o godzinie w pół do ósmej rano; na placu Wareckim z cyrkulów: zamkowego, nowoświeckiego i praskiego o godzinie 8 ej rano; na placu przed dworcem kolei wiedeńskiej z cyrkulów: łazienkowskiego i jerozolimskiego o godzinie w pół do dziewiątej rano.

= Starania władz Towarzystwa kredytowego miasta Warszawy w przedmiocie udzielania pożyczek na domy skanalizowane odniosły pożądany skutek. Jak się dowiadujemy, kancelarja spraw kredytowych przy ministerjum skarbu zawiadomiła Towarzystwo o zatwierdzeniu przez władzę wyższą odpowiedniej zmiany § 10-go ustawy. Pożyczki nowe wynosić mają 10% nominalnej pożyczki, daną nieruchomości już obciążającej, mieścić się zaś w szacunku technicznym budowli murowanych i nie przenosić pięć razy wziętego rocznego dochodu, a nadto zabezpieczone będą pod nr. 2-im działu IV-go wykazu hipotecznego, tj. bezpośrednio po in-tabulacji pierwotnej pożyczki. Wyplata pożyczek nastąpi po przedstawieniu świadectwa magistratu o skanalizowaniu posesji.

= W warszawskim Towarzystwie dobroczynności odbyło się w sobotę posiedzenie rady opiekuńczej ubogich cyrkulu XI-go. Według odczytanego sprawozdania, w r. z. rada przysłała z pomocą w różny sposób (wsparciami pieniężnymi, w węglu kamiennym, obiadach gościnnych, produktach, zupie rumfordzkiej, lekarstwach bezpłatnych i t. d. i t. d.) osobom 331, w pomienionym cyrkule zamieszkałym. Opiekunem na r. p. wybrany został p. Antoni Koczalski, dotychczas i oddawna obowiązki te sprawujący, na jego zastępę p. Jan Machnauer, a na sekretarza rady p. Konstanty Idzikowski.

= Kurator zapisu ś. p. małżonków Naybarów, p. Konstanty Oweżarski, wraz z zaproszonym na posiedzenie starszym zgromadzenia jubilerów warszawskich, p. Ejtnerem, i innymi członkami tego ceechu, dopełnili rozdziału jednorazowych wsparć dla rodzin podupadłych złotników i jubilerów z daru pomienionych ofiarodawców. Otrzymał po rs. 80 pp. Adolf Krygier, Fryderyk Kieffer, Edward Stegeman, Felicia Blankard i Marjanna Puchalska. Do pomieszczenia w zakładzie starców zakwalifikowano pp. Mikołaja Kropiwnickiego i Michalinę Markowską.

= Jutro rozpoczyna się ciągnięcie 5-ej klasy 153-ej loterii klasycznej.

= P. o. oberpoliemajstra m. Warszawy, fligel-adjutant pułkownik Klejgels, w dniu wczorajszym wyjechał na 10 dni do Petersburga powierzwszy zastępstwo generał-majorowi Polebowowi.

= Do grona członków rady opiekuńczej ubogich cyrkulu I-go zaproszeni zostali: pp. Władysław Niemcewicz i Józef Piotrowski.

= Dowiadujemy się, iż Marja Konopnicka na czas dłuższy usunęła się w zacisze wiejskie; poetka i nowelistka przed tygodniem opuściła Warszawę.

= J. E. biskup diecezji kujawsko-kaliskiej, ks. Bereśniewicz, w dniu wczorajszym wyjechał do Włocławka.

= Z teatru i muzyki.

* Dzisiaj w teatrze Wielkim „Chata za wsią”, w Rozmaitościach „Guzik” i „Niespodzianki rozdawowe”, a w Małym „Marzolatana”.

* Zapowiedziany na jutro pierwszy występ panny Pattini w „Violecie” odłożony został do czwartku.

Jutro, zamiast pomienionej opery, daną będzie „Carmen” z panną Dąbrowską w tytułowej roli.

* Teatr Rozmaitości daje jutro „Jacusia” Lubowskiego, a teatr Mały „Nitouché” z udziałem pani Zimajerowej.

* Od lat ośmiu niegrany wodawil Anczyca „Chłopi arystokraci”, wznowiony będzie w przyszłym tygodniu w teatrze Małym.

Nową obsadę tworzą panie: Czosnowska i Holtzmanowa, pp. Dyliński, Galasiewicz, Holtzman, Rzeznik, Śliwiński i Borawski.

* Występujący gościnnie na naszej scenie p. Mikołaj Crotti zaliczony być ma w poczet stałych śpiewaków opery warszawskiej.

* Licznie w teatrze Wielkim zebrana publiczność bardzo sympatycznie przyjmowała wczoraj występującą w „Esmeraldzie” pannę Dąbrowską, darząc ją sowitemi oklaskami za wyborną zwłaszcza grę mimiczną w trzecim i piątym obrazie.

Bardzo dobrym Gringoiem był młody tancerz, p. Kulesza.

= Z wystawy starożytności.

W dniu wczorajszym zwidziło wystawę przeszło 1,000 osób, co z uwagi na porę zajęć przedświątecznych, jest liczbą poważną.

Członek komitetu wystawy, prof. Józef Przyborski, udzielał zebrany wszelkich objaśnień z działów: wykopalisk, numizmatyki, sfragistyki i t. p.; w innych zaś działach chętnie objaśniali urzędnicy kancelarji, przebywający cały dzień w salinach wystawy.

W godzinach wieczornych, na powszechnie żądanie, obecny na wystawie znany amator, p. W. Kr., odegrał na starożytnym fortepianie „empire”, własnością ks. Seroczyńskiego będącym, kilka utworów własnej kompozycji.

Myśl dawania objaśnień zebranej publiczności o pewnych działach wystawy okazała się tak do skutku, że w swych skutkach i taki poklask zebranych zyskała, że objaśnienia te w godzinach rannych i wieczornych powtarzane będą codziennie dla pożytku zwiędzającej a ciekawej publiczności.

Kilku archeologów powzięło projekt fotografowania okazów, dla ułożenia albumu na wzór tego, jaki był wydany na pamiątkę wystawy urządzonej przed kilkoma laty.

Inicjatorzy mają nadzieję, iż powodzenie albumu pokryje znaczny na ten cel nakład pieniężny.

= Za granicą.

Towarzystwo akcyjne „Zawiercie”—jak zapewnia w ostatnim numerze *Gazeta losowań*—sprzedało za 2,250,000 mar. swoich 5% obligacyj firmie Giusberg w Berlinie po kursie 85%.

Obliczenie w rublach nastąpi według kursu rubli w Berlinie d. 27-go b. m.

Podobno starania, czynione przez zarząd Towarzystwa o ulokowanie obligacyj za pośrednictwem instytucyj tutejszych i zagranicznych, nie odniosły skutku...

= Uczony gość.

W tych dniach przybędzie do Warszawy znany antropolog, oraz znawca języków słowiańskich, angielski uczonec Taylor, którego pracę obecnie zamieszcza miesięcznik *Wiśła*.

Uczony podaży na zjazd antropologiczny do Moskwy i kilka dni poświęci dla obejrzenia naszego miasta.

= Jeszcze jeden.

Miastu naszemu przybędzie w tych dniach nowy zakład fotograficzny, który jako specjalność ma traktować wypalanie na emalii fotografii t. z. wiecznych.

Atelier tego nowego zakładu mieścić się będzie w pobliżu ogrodu Saskiego.

= Z Wisły.

Uparcie jakoś się trzyma wobec mrozi *Wiśła*. Narew, Wieprz, Pilica i San, całe lub w części pozamarzały.

Pod Warszawą część powierzchni *Wiśły* pokryła się lodem, woda płynie już tylko wąskim korytem od Solca po stronie praskiej, a naprzeciw parku praskiego kieruje się na stronę warszawską.

Stan wody prawie bez zmiany.

W mniejszej ilości płynąca dzisiaj kra pozwala przypuszczać, iż *Wiśła* w górze rzeki musiała stanąć; u nas spodziewać się tego należy lada dzień.

= Ślizgawka.

Z wyjątkiem stawu w Saskim ogrodzie, na wszystkich innych tak w mieście, jak i za miastem, od wczoraj rozpoczęto ślizgawkę.

Największem ożywieniem cieszył się sztuczny tor u stowarzyszonych cyklistów.

Sezon łyżwowy w Saskim ogrodzie rozpocznie się od jutra.

= „Wdzięczna” złodziejka.

Wczoraj na poratach w kościele po-karmeliickim pani K. uczuła obcą rękę w kieszeni okrycia.

Schwytana *in flagranti* właścicielka ręki, kobieta już niemłoda, tak rzewnie o przebaczenie prosić zaczęła, iż zdjęta litością pani K., nie chcąc zakłócić spokoju świątyni, prośbie tej zadosyć uczyniła.

Na kilka chwil przed wyjściem z nabożeństwa, kobiecina, parta „wdzięcznością”, zwróciła się raz jeszcze do pani K., a schwytawszy ją za rękę, osypała pocałunkami, poczem zniknęła w tłumie.

Po wyjściu z kościoła pani K. spostrzegła ze zdumieniem, iż tak uroczyście manifestowana „wdzięczność” kobieciny była jeno zręcznym manewrem złodziejki, która całując rękę swej dobrodziejki, powtórzyła drugą ręką, tym razem, z lepszym skutkiem, nieudany eksperyment.

Dobre serce oraz „wdzięczność” złodziejki opłaciła pani K. utratą portmonetki, w której mieściło się 18 rs., oraz cenny, pamiątkowy pierścienek z brylantem.

dragonów w stopniu podpułkownika, przyczem otrzymuje urlop za granicę do d. 15-go kwietnia 1890-go r.

Petersburg 8-go grudnia. (Tel. Aj półn.) — Do rady państwa wniesiono projekt nowego prawa o urządzeniu rolnem włościan i inorodców Syberji.

Budapeszt 8-go grudnia. (Tel. pr. K. W.) — Organ węgierskiej partji niezawisłości, *Egyetertes*, zawiadamia, iż stronnictwo zrzekło się zupełnie projektowanej przez Pazmandyego taktyki obstrukcyjnej podczas obrad budżetowych. (Pazmandy proponował na wypadek, gdyby Tisza jeszcze po świętach Bożego Narodzenia pozostał prezesem ministrów, żądać imiennego głosowania przy każdej z 1,600 pozycji budżetowych, celem jedynie przewlekania obrad w nieskończoność; taktyka ta zgromiona została przez prezesa klubu niezawisłości, Daniela Iranyi, i wszystkie poważniejsze jego żywioły; przyp. red.)

Berlin 8-go grudnia. (Tel. pr. K. Warsz.) — Wczoraj parlament obradował w dalszym ciągu nad budżetem cel. Rozprawy były bardzo namiętne. Opozycja krytykowała energicznie politykę celną rządu, zwłaszcza zaś wysokie cła na mięso i zboże. W końcu porównywa mówca wysokość cła na zboże z cłami na ostrygi. Kræker wykazuje upadek przemysłu drzewnego skutkiem wysokich cel. Rickert dowodzi, że budżet domowy urzędników podrożał o 10%, że wielu niższych urzędników musi karmić się mięsem końskim. Niemcy mają dzisiaj najwyższe cła i najwyższe ceny chleba, nie idące w porównanie z angielskimi i francuskimi. Nawet ubożsi rolnicy muszą na własną potrzebę kupować chleb drogi.

Berlin 8-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Podczas obrad parlamentu nad pozycją cel w budżecie, dep. Broemel ganił energicznie bezprzykładną wysokość cen zboża w Niemczech, wywołaną wysokimi cłami protekcyjnymi. Cło dochodzi czasem 55% wartości zboża. Wszędzie, w Nowym Jorku, Londynie, Amsterdamie, Wiedniu, Paryżu, cena pszenicy znacznie jest niższa, niż w Berlinie. W Amsterdamie płać obecnie 123.20 marek za tonnę żyta wiosennego, w Berlinie 175.50.

Darmstadt 8-go grudnia. (T. pr. K. W.) — W toaście, wniesionym przez cesarza Wilhelma podczas wczorajszego obiadu galowego, podniósł tenże zasługi wielkiego księcia heskiego około zjednoczenia Niemiec i wyraził przekonanie, że gdyby znowu przyszła twarda konieczność walki o narodowe miemie, stal heska okazałaby się równie hartowną, jak dotąd.

Bern w Szwajcarji 8-go grudnia. (Tel. pr. K. W.) — Rada narodowa uchwaliła kredyt 17½ milionów na sprawienie 150,000 karabinów magazynowych modelu Schmidta. (We wczorajszym numerze *Kurjera* depesza ta przez pomyłkę techniczną *Ajencji północnej* datowana była błędnie z Berlina, przyp. red.)

Bruksella 8-go grudnia. (Tel. pr. Kur. W.) — Izba deputowanych ukończyła wczoraj rozprawy nad interpelacją Bary w sprawie złożenia z urzędu naczelnika policji, Gautiera de Rasse. Izba przyjęła większością 76 głosów przeciw 34 porządek dzienny, wyrażający uznanie dla postępowania rządu.

Rzym 8-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Podczas rozpraw adresowych w izbie deputowanych dep. Imbriani ubolewał nad tem, że mowa tronowa w sposób optymistyczny odmalowała pożałowania godne położenie gospodarze Włoch. Następnie wspomniał mówca o rodakach, którzy po drugiej stronie Alp tęsknią pod obcem (austriackim przyp. red.) panowaniem do swej ojczyzny italskiej. Crispi przyznawał to dawniej, przeczy temu dzisiaj. Ale niedługo już cały naród powstanie przeciw niemu. Ferrari wniósł poprawkę do adresu, wyrażającą pragnienie rychłego wskrzeszenia dobrych stosunków przyjacielskich z Francją na polu nietylko ekonomicznem, lecz także politycznem. Crispi skorzystał z tego, aby stwierdzić, że stosunki Włoch z Francją są wyborne, panujące dotąd różnice opinij lub interesów ograniczają się na sferze ekono-

micznej. Dlatego Włochy dobrowolnie znoszą taryfę dyferencjalną. Ceniliśmy zawsze wysoko przyjaźń Francji i pragniemy, aby obydwa narody łacińskiej rasy nauczyły się wzajemnie kochać. Zamiany rządu francuskiego zgadzają się zupełnie z zamierzeniami włoskiego. Po tem oświadczeniu Ferrari cofnął swoją poprawkę.

Rzym 8-go grudnia. (T. pryw. Kur. W.) — Ajeneja Stefaniego douosi: Deszak Sejum i Deszak Sebhat w połączeniu z oddziałem krajowców pod dowództwem kapitana Bettiniego toczyli d. 2-go b. m. morderczą walkę z wojskami Mangaszy i Ras Aluli, zadając im wielką klęskę. Skutkiem tej bitwy prowincja Tigre została podbitą stanowczo przez wojska Menelika. Mangasza i Ras Alula uciekli.

Lizbona 8-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Wczoraj, o godzinie 9-ej zrana, przybił do portu tu-tejszego okręt brazylijski „Alagoas”, z cesarzem Dom Pedro i jego rodziną na pokładzie. Pogoda śliczna. Ludność przepelniała brzegi Tagu, po którym plywało mnóstwo żaglowców. Wojska tworzyły szpaler honorowy. O godzinie 10-ej okręt zatrzymał się przed klasztorem Belem. Tutaj król Karlos portugalski powitał Dom Pedra. Cesarz był bardzo wzruszony. Wylądowanie nastąpiło o godzinie 11-ej zrana w pobliżu arsenału. Król, ministrowie i inni dygnitarze w paradnych mundurach podpłynęli w gondoli naprzeciw cesarza. Po przedstawieniu świt wylądowano. Ludność powitała Dom Pedra z zapalem. Cesarz po kilku dniach wypoczynku zamierza udać się do południowej Francji.

(Otrzymane dziś.)

Aschabad 9-go grudnia. (Tel. Aj. półn.) — Według posiadanych tu informacji, ani w Teheranie, ani w perskich prowincjach nadkaspjskich, ani też w Chorasanie nie było wypadków cholery. Natomiast w centralnej Persji panuje silna cholera.

Poznań 9-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) — Komora nadgraniczna w Pogorzeli (naprzeciwko Puzdr) ma być przeniesiona do Wrześni. Dyrekcja komory układa się już podobno o zakupno odpowiedniego gruntu.

Toruń 9-go grudnia. (Tel. pryw. Kur. W.) — Walne zebranie przedwyborcze odbędzie się w Kamieniu dnia 15-go b. m.

Rzym 9-go grudnia. (Tel. pr. K. Warsz.) — Wczoraj w Neapolu, Ankonie, Tarencie i Foggii było silne trzęsienie ziemi.

Berlin 9-go grudnia. (Tel. pryw. K. W.) —
Ruble w gotówce 218 40 (onegdaj 218 —)
Ruble na dostawę 217 50 (onegdaj 216.75)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

— *Saksończykowi*. — Fabryka założona została przez ludzi fachowych z niewielkimi środkami i nie na wielką skalę, nie ma więc w niej i, zdaje się, nie będzie dyrektora. Mała administracja mieści się naturalnie na miejscu w Bzinie. O ile się zdaje, zakład rozwinię się pomyślnie i powinien być zachętą dla naszych drobnych kapitałów, założony bowiem został przez ludzi niewielkiej zamożności i miejscowych bez przymieszki niemieckiej.

— *Panu Wiktorowi Juljuszowi*. — Nie skorzystamy.

— *Panu J. Sz.* — Artykuł spóźniony.

— *Panu Romanowi W. w M.* — Za pamięć dziękujemy. Niektóre informacje zamieścimy.

— *Pani Aw.* — Myśli zdrowe i trzeźwe, lecz forma niedołączna. Podniesiemy.

— *Wiesniakowi*. — Stosowne wydawnictwa wskaże księgarnia krajowa Promyka na Krak. — Przedm. Sposobem zasadniczym — bardzo wiele czytać... uważnie.

GIEŁDA.

Warszawa, 9-go grudnia.

Poranne szacowania berlińskie obiecywały nam dziś jednogłośnie 217, odpowiadające kursowi 46.07½ bez kosztów, zaznaczając mocne usposobienie giełdy tamtejszej, Petersburg zaś taksował Londyn po 9.29 z odbiorem natychmiastowym i po 9.34 na marzec, oba kursa w zaofiarowaniu. Dość żywy początkowo pokup waluty osłabł pod koniec zebrania, gdy otrzymano lepszą taksę, skutkiem czego obniżono początkowy tani kurs Berlina króskiego 46.02½ (odpowiadający 217.30 bez kosztów) do 45.90 (t. j. 217.90 m. za 100 rs.). W dostawach robiono dziś niewiele. Sprzedano dostawy z odbiorem codzien-

nym według woli nabywcy do końca marca r. p. po 46.35, żądano zaś za dostawę z odbiorem w tych samych warunkach do końca kwietnia r. p. po 46.35, a do końca stycznia r. p. po 46.20, przy chęci płacenia 46.10, i 46 na dostawę z odbiorem stałym w d. 31-ym b. m.

Waluty obce w średnim ruchu. Berlinem krótkim obracano po 46.02½, 46, 45.97½, 45.95, 45.92½ i 45.90, przeważnie jednak po 45.97½, 45.95 i 45.92½, żądając 46.15. Inne niemieckie krótkoterminowe miasta bankowe robiono po 45.80. Londyn krótki ofiarowano po 9.29, brano po 9.26. Paryż krótki chciano zbyć po 37.30, nabywano zaś po 37.15 i 37.10. Wiedeń krótki sprzedawano po 79.20, 79.15, 79.05 i 79, przy zaofiarowaniu po 79.40.

W papierach obrotu średnie, przy tendencji bez mian. Żądano za listy likwidacyjne 88.40 i 87.50, według wielkości odcinków, a kupiono kilka tysięcy w sztukach po rs. 1,000 po 88.10, za kilka tysięcy w pięciusetkach po 87.75, oraz 87.40 za kilka tysięcy w drobnych odcinkach. Pożyczki wschodnie 99.50 w zaofiarowaniu nominalnem. Zabrano kilka tysięcy renty kolejowej po 98.87½. Nową pożyczkę 4%, ceniono po 84.50, a nabyto kilka tysięcy po 84.30, 84.35 i 84.40. Listy zastawne ziemskie starano się umieścić po 95.65 I ser. i po 94.40 II, III, IV i V-ej ser., a umieszczono kilkadziesiąt tysięcy I-ej ser. po 95.35, 95.37½ i 95.40, oraz kilkadziesiąt tysięcy ostatniej serji po 94.10, 94.15 i 94.20. Listy zastawne m. Warszawy ofiarowano po 98.50, 95.25, 94.30, 93.85 i 93.75, stosownie do serji, kupiono kilka tysięcy I-ej ser. po 98, kilka tysięcy III-ej po 94 i 94.10, oraz kilka tysięcy IV-ej serji po 93.55.

Notowano w żądaniu akcje warszawsko-bydgoskie duże po 86, małe po 85, banku handlowego w Warszawie po 326, warsz. banku dyskontowego po 307, Ubezpieczeniowych szukano po 237, żądano za Hermanów i Łyszkowice po 200, za Starachowickie po 50, za hutnicze placonoby 285.

Zapłacono za kilka tysięcy marek niemieckich w banknotach po 45.95 i 45.97½, oraz kilka tysięcy kuponów celnych po 1.49½.

Godzina 12. Usposobienie giełdy dla walut obcych słabe, W. O.

Okowita. Wiadro rs. 8.23½, garniec rs. 2.68. Dowozy duże, usposobienie słabe. Cena warsz. Tow. ocz. sprz. spirytusu 10.37.

Kalendarz Warszawski wyszedł z druku.

Prenumeratorzy „Kurjera warszawskiego“ nabywać mogą

KALENDARZ

po cenie 25 kop. egzemplarz — od jutra, codziennie, w biurze naszej redakcji od godz. 11 rano do 3-ej po południu i od 7—9 wieczorem, za okazaniem kwitu z opłaconej prenumeraty bieżącej.

Prenumeratorzy prowincjonalni „Kurjera“ otrzymają KALENDARZ po nadesłaniu 25 kop. za egzemplarz i 15 kop. na koszt przesyłki do bliższych miejscowości a 25 kop. do dalszych.

Dla nieprenumeratorów cena Kalendarza 50 kop. za egzemplarz.

— Dentysta **Zofja Gutzman** wstawia zęby sztuczne, leczy, plombuje. Przyjmuje codziennie od 10—5-ej po poł. Zgoda nr 4, Szpitalna 3. 4132

INZENIER

wychowawiec petersburskiego zakładu naukowego, poszukuje odpowiedniej posady w zakresie kanalizacji i wodociągów. Uprasza się o składanie ofert w kantorze Kurjera pod lit. „Inżynier X”. 4168

MAGAZYN FRANCUSKI Ul. Hr. BERGA 8. poleca w największym wyborze od najtańszych

WSZELKIE ZABAWKI

zagraniczne i krajowe, ozdoby na choinki, przybory do kotylnona, Panama do płam, Kabyline do farbowania, Filtry Albert do wody, Gilzy Le Suprême Georges et Comp. (a nie Grogres et Comp., albo Ch. Spitz et Comp.) i t. d. 1474

2 Zakład leczniczy hydropatyczno-pneumatyczny d-rów **Dobrzyckiego i Krtsche-go**. Oboźna nr 5. Leczenie ścieśnionem powietrzem, elektrycznością, masażem, kąpielami igliwiowymi, mineralnemi i parowemi, hydropatją, inhalacjami etc.

— W **Brześciu Litewskim** otworzył kancelarję pomocnik adwokata przysięgłego **Kazimierz Milkowski**. 4205

— Adwokat przysięgły **D. Lichtenstein**, powrócił z zagranicy do Radomia.

Przyjmuje sprawy do wszystkich instytucyj sądowych. 4206

— **Przedświątęca tania sprzedaż** wszelkiego rodzaju gotowych ubiorów męskich, rozpoczęta została z dniem 3-im b. m. w **Magazynie wiedeńskim**

L. KOCH
Miodowa nr 2. 4134

PAPIER „UNION” I CYGARETKI przeciwko **astmie**. Skład główny w aptece **E. Jarnuszkiewicza, Nowy-Swiat nr 35.** 1518

KORESPONDENCJA PRYWATNA.

— Znak „1856” ma list w kantorze Kurjera od „Sympatja M.” 4239

4242 Jastrząb nr 33.—Dla Jaskółki list na pocztę.

— Dżanie list wysłany Gródek. 4240 Zdzisław.

— Do dzisiejszego numeru dołącza się dla prenumeratorów na prowincji prospekt „Słowa”.

WYPADKOWO TANIO.

LOKOMOBILA na kołach, zupełnie nowa, o sile 6 koni, z paleniskiem nowego systemu, opona etc. 1991R
do nabycia w składzie maszyn
REMBIERZ et JANKOWSKI. Warszawa, Marszałkowska Nr 111.

KSIĘGARNIA KRAJOWA
KONRADA PRÓSZYŃSKIEGO
pod zarządem
STANISŁAWA MACIEJOWSKIEGO,
Krakowskie-Przedmieście Nr 43.

Przygotowała na Gwiazdkę znaczny zapas książek i gier pedagogicznych stosownych na podarki dla dzieci i młodzieży.

Pośredniczy w przedpłacie prenumeraty na wszelkie pisma w kraju i zagranicą wychodzące. 2182r

Katalogi pism i książek wysyła gratis i franco.



ORYGINALNE SINGERA MASZYNY DO SZYCIA,

uznane zostały za najlepsze do użytku domowego i wszelkich celów rzemieślniczych. Władanie oryginalną maszyną Singera jest nadzwyczaj łatwe, oprócz tego posiadają te maszyny najdokładniejsze aparaty pomocnicze, szyją szybko i równo tak najcieńsze, jak i najgrubsze materiały.

Przeszło 8 milionów oryginalnych Singera maszyn do szycia w użyciu! Przeszło 300 pierwszych nagród! Oryginalna Singera maszyna do szycia jest najdoskonalszym narzędziem mającym trwałą wartość, i dla tych to przyczyn

najpraktyczniejszym podarkiem **NA GWIAZDKĘ.**

G. NEIDLINGER, Warszawa, Wierzbowa 6.

WŁASNE FILJE W KRÓLESTWIE POLSKIM:

ŁÓDŹ ul. Piotrkowska. **KALISZ** ul. Warszawska 11. **KIELCE** Rynek. **RADOM** ul. Lubelska 109, Krak.-Przedmieście 176. **LUBLIN** Rynek 216. **ŁÓŹA** ul. Tumska 56. **PŁOCK** ul. Warszawska 143. **SIEDLCE** 2118R

NA GWIAZDKĘ 1890.

Najnowsze książki dla młodzieży, wydane nakładem Maurycego Orgelbranda w Warszawie, naprzeciw posągu Kopernika:

Goście ciotki Klotyldy, Mis-tress Molesworth. Tłómaczenie z angielskiego T. P. O głośnej w Anglii autorce, poważne pismo „Atheneum” w Londynie wychodzące, takie wygłasza zdanie: **Ms. Molesworth** nie potrafi napisać nudnej powieści wtedy nawet, gdy weźmie do obróbki tak zwykły pomysł, jak temat „Goście ciotki Klotyldy”. Sam temat jest tu niczem; cała wartość powieści leży w obróbeniu jej, pełnem takiej świeżości i wdzięku, że nie tylko dzieci, ale i starsi przeczytają tę książkę z podobańcem.

Dzieci Klanu. Powieść przez **Joana Heringa**. Tłómaczenie z angielskiego T. P. (Jest to jedna z prawdziwych rzadkości na polu pracy dla młodzieży, czyta się z nieopisaną przyjemnością, jednym tchem). 40 kop.

W imię koleżeństwa. Powieść dla młodego wieku przez **Br. Porawską**. Tom obszerny, kartonowany, rs. 1 kop. 50. W oprawie ozdobnej rs. 2.

Za przesyłkę pocztą każdej książki dolieca się 20 kop. **Wszystkie książki dla dzieci i młodzieży** przez innych wydawców ogłaszane, są do nabycia w wyżej wymienionej księgarni. 2170r

Garbusek. Powieść dla dorastających pinienek przez **Marję Swiderską**. Z 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1, oprawne w płótno angielskie ze złoconiami rs. 1 kop. 50.

Przygody młodego chłopca w szkołach, Laurie. Z 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1, w płótno angielskie ze złoconiami rs. 1 kop. 50.

Osadnicy Kanadyjsey. Powieść dla młodzieży przez **Kapitana Maryata**, przekład Zofji Bukowieckiej. Ozdobiona 4-ma rycinami, kartonowane rs. 1, oprawne w płótno angielskie rs. 1 kop. 50.

Pamiętniki starego szlachcica, według pierwowzoru ułożone dla młodzieży przez **Jerzego Laskarysa**. Ozdobione 8-ma chromolitografiami i 15 drzeworytami rysunku Ant. Zaleskiego. Kartonowane rs. 2 kop. 25, w oprawie z płótna angielskiego bogato złoconej rs. 3.

KSIĘGARNIA NAKŁADOWA S. LEWENTALA w Warszawie, Nowy-Swiat Nr 41, poleca następujące powieści

Marji Rodziewiczówny: Dewajtis powieść współczesna uwieczniona na konkursie „Kurjera Warszawskiego.” Wydanie 3-cie, rs. 1 k. 50.

Straszny Dziadunio powieść nagrodzona na konkursie „Świtu.” Wydanie 2-gie, rs. 1.

Kwiat Lotosu powieść. Wydanie pierwsze, rs. 1 k. 20.

Złecenia z prowincji Księgarnia skutecznie niefetylko za uprzedniem przesłaniem pieniędzy, ale także i za zaliczeniem pocztowem. Na koszt przesyłki należy dopłacać po kop. 20 za każdy tom.

Powieści powyższe nabywać można we wszystkich znaczniejszych księgarniach. 2104r

NUTY do wyboru, udziela Księgarnia Maurycego Orgelbranda, naprzeciw posągu Kopernika.

NUTY na wszystkie instrumenta, znajdują się zawsze na składzie w wielkich zapasach. 1612r

Nowości wszelkie zaraz po ich ukazaniu się dostarcza.

KAUCJONOWANY KANTOR rekomendacji służących **Łuczyńskiego**

Krakowskie-Przedmieście № 64, gmach Resursy Obywatelskiej, sklep frontowy pod filarami. 2178R

Przy nadchodzącym kwartale ma do umieszczenia bardzo znaczną liczbę służących. Gospodynie wiejskie, Panny do szycia, Sklepowe, Ekonomi, Kucharyze, Ogrodnicy poszukują zajęcia.

Na Gwiazdkę!

Kanarki z gór Hareu, K. E. Peschel, ulica Nowo-Senatorska nr. 7. 1587

Zamiast rs. 2, tylko rs. 1. Zbiór Nowel i Poezji

pod tytułem

Światła i Cienie.

Do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni **G. Centnera** Zwiera, ulica Marszałkowska 147. 1529

WINA GRUZIŃSKIE
Z WINNIC
Księcia J. K. Bagration MUCHRAŃSKIEGO,
uznane ogólnie za najlepsze z win Kaukaskich, a nie ustępujące w dobroci winom bordoskim i burgundzkim, są do nabycia w handlach win w Warszawie, jakoteż we wszystkich większych miastach prowincjonalnych.
Reprezentanci na Królestwo Polskie
Schober & Zawadzki.
1999R
Warszawa, Senatorska № 24.

MIESZKANIE
do wynajęcia od dnia 1-go Października r. 1889-go. przy ulicy Instytutowej w pałacyku pod № 1—1726 L. 13 pokoiów, 2 przedpokoje, 1 kredens, 1 antresola, 1 wanna, 1 waterklozet, w suterynie 1 kuchnia, 4 pokoje, 1 spiżarnia, 1 drwalnia, 1 stajnia, 1 wozownia, 1 skład na siano, 2 piwnice, 1 lodownia, 1 góra wspólna, do tego ogród angielski z fontanną i tarasem. 1467
NA GWIAZDKĘ!
W magazynie obuwia damskiego i dziecięcego
M. CZARNECKIEGO
przy ulicy Nowy-Świat № 43,
trwać będzie od dnia 9-go do 23-go b. m.
Sprzedaż
po cenach znacznie niższych,
jak również i towarów wysortowanych po cenie niżej kosztu. 1576

KASZEL i KATAR
natychmiast ustępują po użyciu
Dragees contre la toux
i
Płynu od kataru,
w Aptece Dworu J. C. Król. Mości
F. DZIECHCIŃSKIEGO
W WARSZAWIE,
Krakowskie-Przedmieście № 59,
Masło przeciw wszelkim odmrożeniom i nie-
zawodne Proszki od bólu głowy.
Ziółka uniwersalne przeciwko cierpieniom
hemoroidalnym. 2185r

Egzystująca od 1856 r.
Fabryka Wyrobów Platerowanych i Bronzowych
BRACI HENNEBERG,
poleca wielki wybór przedmiotów gustownych i trwałych, między któremi, w ostatnim czasie podług zupełnie nowych wzorów wiele rzeczy znajduje się.
Składy w Warszawie: róg Trębackiej i Krakowskiego-Przedmieścia,
oraz Plac Teatralny—Wierzbowa 11. 2147R

Najtańsze, przytem najpraktyczniejszo
Podarunki
na **GWIAZDKĘ**
dostać można wyłącznie
w **SKŁADZIE FABRYCZNYM**
Krakowskie-Przedmieście № 62 nowy
w gmachu Dobroczynności.
Na suknię (10 łokci wełny) podwójnej
szerokości za rs. 2 kop. 50.
Na suknię (10 łokci wełny) podwójnej
szerokości za rs. 2 kop. 75.
Na suknię (10 łokci wełny) podwójnej
szerokości za rs. 3.
Na suknię (8 łokci kortu wełnianego)
2 1/2 łokcia szerokiego za rs. 4.
Na spodnie 2 łokcie kortu zimowego,
angielskie rysunki, za rs. 2 kop. 50.
Garnitur stołowy adamaszkowy na 6
osób, składający się z obrusa dużego i 6
serwet, za rs. 2 k. 35.
Obrus duży adamaszkowy na 6 osób
za rs. 1 k. 25.
Sześć serwet stołowych adamaszkowych
dużych za rs. 1 kop. 10.
Sześć serwetek deserowych białych
lub kolorowych za kop. 60.
Sześć ręczników adamaszkowych du-
żych białych za rs. 1 kop. 90.
1 webka na koszule 3 1/2 łokcia za 4 rs.
kop. 25.
12 chustek do nosa dużych białych k. 90.
Kołdra watowa satynowa na świeżej
wacie rs. 3 kop. 50.
Kołdra wełniana, sławucka zwana pu-
szysta, za rs. 2 kop. 50.
Barchan drukowany, najmłodniejsze de-
senie, kop. 17 łokcie.
Chustki wełniane ciepłe duże rs. 2 k. 50.
Korty zimowe, prześliczne desenie, 2 1/2
łokcia szerokości rs. 1 kop. 25.
Koszule damskie strojne po 90 kop.
6 chustek kolorowych płóciennych za
rs. 1 kop. 20.
Kaftaniki higieniczne po 90 kop.
Kaftaniki z wełny sosnowej po rs. 1
kop. 25.
Kaftaniki fil de eos po 70 kop. 1583

2183r
Warszawska Sala Licytacyjna, Bracka Nr 4,
zawiadamia, że na licytacji we Wtorek dnia 28 Listopada (10 Grudnia) r. b. sprzedawane będą:
Obrazy starej i nowej szkoły, damskie i męskie futrzane rzeczy, wyroby złote i srebrne, garnitury dziecinne nowe, damskie ubiory, szale tureckie, lustra.
Licytacja rozpocznie się o godzinie 12-ej i trwać będzie do godziny 6-ej.

Nauka i wychowanie.
Adres biura rekomendacji nauczycieli, nauczycielek i bon Anny Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 38, wprost Saskiego Placu. 27612
Biuro nauczycielskie W. Max, Kotzebue 2, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bonę. 27678
Buchhalterja dla samouków nauczyciela buchalterji Gustawa Ohwat'a. W księgarniach i autora—Miodowa 12. Zeszyt 20 kopiejek. 27271
Biuro nauczycielskie Sikorskiej, Niecała 12, rekomenduje nauczycieli, nauczycielki i bonę. 3448r
Konwersacja zbiorowa francuska, niemiecka, 2 rs. miesięcznie, angielska, 3 Miodowa. 25090
Nauczycielka potrzebna z językami i muzyką 15 lat, sympatyczna i mająca 500 rub. Aleksandra № 20, mieszkania 24, od 9-tej do 11-tej. 28042
Student uniwersytetu poszukuje kondycyjsną wyjazd. Pańska № 16, mieszkania 3, od 4—6. 28125
Student uniwersytetu, gruntownie posiadający język russki i matematykę, poszukuje korepetycyj. Ciepła № 16, m. 3. 27702
Wzamian za lekcje russkiego młody człowiek poszukuje lekcji języka francuzkiego. Niecała № 2. 27937

Posady i prace.
Buchalter-kasjer-korespondent poszukuje miejsca. Oferty przyjmuje Biuro ogłoszeń „Praca”. 3418r
Bona, rodowita niemka, poszukuje miejsca. Ulica Pańska № 3, mieszk. № 8. 28025
Do magazynu sukien i okryć damskich dawniej Pauliny Michniewicz, obecnie Pauliny Szubert, Marszałkowska 147, potrzebne są: zdolna upinaczka, panny do stanioków i spódnice. 27481

Lekarz potrzebny zaraz na prowincję. Władok 19, mieszk. 6. 28132
Młody człowiek z czteroklasowem wykształceniem, nie mający żadnych środków do życia, przybywszy z prowincji, poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w kantorze przemysłowo-handlowym. Uprasza się o składanie ofert w kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. H. S. 28047
Młodzieniec z prowincji, z dobrej rodziny, 15 lat mający, po ukończeniu 3 klas szkoły prywatnej, pragnie umieścić się jako uczeń w handlu kolonialnym lub innym podobnym i uprasza o składanie ofert piśmiennych pod lit. Z. R., rządcą domu przy ulicy Rysiej № 5. 27732
Młoda przystojna panią z dobrego domu, córka niezamożnych rodziców, szuka odpowiedniego zajęcia jako kasjerka lub do towarzystwa. Adres Nowogrodzka 37, mieszkania 1. 27730
Niania potrzebna jest do dwójki dzieci od Nowego Roku. Świadczenie wymagane kilkoletnie. Senatorska 10, m. 2. 27713
Osoba młoda pragnie przyjąć obowiązek panny służącej w domu zamożnym w Warszawie lub w jej gubernji. Oferty: kantor Kurjera pod H. M. S. 27943
Poszukuje się lekarza do osady Sokoły gub. łomżyńskiej, ludności 2,500, pensja roczna 300 rs., okolica średnio zamożna. Bliższa wiadomość na miejscu, przez st. Łapy, u aptekarza Kuleszy. 27426
Potrzebna kobieta do małego gospodarstwa, w średnim wieku, panna albo też wdowa, tylko bezdzietna. Nowolipie 67, wiadomość w warsztacie lakierniczym. 27936
Potrzebny jest uczeń do składu wódek obznajmiony już. Ul. Leszno № 20, stróż wskaże. 3438r
Potrzebna osoba robiąca negliżyki po za domem. Jerozolimska 48, m. 2. 3433r
Panna uzdolniona w krawieczyźnie poszukuje roboty w domu prywatnym. Wspólna 16, m. 13. 27997

Potrzebne zdolne upinaczka i staniczarka na wyjazd. Daniłowiczowska 4, mieszkania 34. 28143
Potrzebne 10 podręcznych do szycia trykotów. Gołębia 15, mieszk. 7. 28137
Subjekt felczerski lub fryzjerski, umiejący dobrze strzyż i golić, potrzebny na prowincję przed 1-ym stycznia. Wiadomość: Leszno 27, mieszk. 9, od 3—4-ej po pol. 28055
Uczeń do cukierni potrzebny. Wiadomość w cukierni, Marszałkowska № 117. 27984

Kupno i sprzedaż.
Antykwaryusz B. Bolcewicz, Saski Plac 5
A Kupuje: książki, obrazy, sztychy, porcelanę, kryształ, brązy, meble, zbroje, dywany, materje, srebro, biżuterje, wszelkie przedmioty starożytne i nowsze. 27479
Adres fabrycznego składu dywanów, serwet i chodników: Kłytynowicz, Mazowiecka 16 wprost Erywańskiej. 2474r
Artykuły pościelowe znanych zalet, najliczniej reprezentowane, poleca niedrogo skład pościeli S. Wrotnowskiego, Czysta 2. Wielka wystawa za kratą. 26629
Bardzo tania 6 krzesel, stół mahoniowy z białymi, stół z lustrem, łóżko brzostowa, szafa mała do sukien, różne obrazy, oleodruki, lustro w złotych ramach okrągłe, taca duża, cukierniczka, maszyna do kawy. Oboźna 9, mieszkania 2. 27709
Brzytwy najlepsze, cienkie, dla pp. fryzjerów i felczarów, najtaniej u J. Jodłowskiego, Bielańska № 5 i Marszałkowska 137. 27924
Bilard do sprzedania. Wiadomość: Marszałkowska № 117, w cukierni. 27983
Coteliny, utrecht, firanki „najlepiej kupować” w głównym składzie dywanów Giełżyńskiego, Marszałkowska 137. 3159r
Do sprzedania szuba męzka, opossy, z bobrowym kołnierzem oraz kołnierz i mufka tunakowe. Złota 22, mieszk. 2. 27452
Do sprzedania biurko orzechowe na szafkach. Bednarska № 23, mieszkania 27, od 10 do 8-ej. 27903

Do sprzedania dwie karety w dobrym stanie, trzyosobowa i dwuosobowa. Wiadomość: Długa 10, mieszk. 10, od 2 do 5-ej. 27903
Do sprzedania maszyna № 7 do wyrobów włóczkowych. Obejrzeć można od godz. 10 do 12 w pol. Żurawia 12, m. 2. 27666
Do sprzedania tania lisy damskie, żakiet Dna popielicach, 2 futra męskie, palto na o- posach i algierka skunksowa, Marszałkowska 143, u kuśnierza. 27701
Do sprzedania rotunda lisy, wierzch jedwabny, w dobrym stanie, za 100 rs., kosztowała 200 rs. Wspólna 19, m. 16. 28079
Do sprzedania szuba szopowa, sukniem granatowem kryta, w dobrym stanie. Wiadomość: Kruca № 20, mieszk. № 8. 28086
Do sprzedania aksamitna fioletowa sukienka prawie nowa, Marszałkowska № 83, m. 1, od godz. 2 do 5-ej po pol. 28135
Dubeltówka Lankastra tania do sprzedania. Plac Teatralny № 11, u introligatora. 27939
Futro elki męzkie w dobrym stanie i modnego fasonu, do sprzedania za rs. 150. Ul. Niecała 5, u kuśnierza A. Vogel. 27527
Fortepian czarny za rs. 70 do sprzedania Pańska № 63, m. 6. 27574
Futro-rotunda podbita lisami, aksamitem kryta, prawie zupełnie nieużywana, na osobę średniej tuszy, do sprzedania za przystępną cenę. Śliska № 7, mieszkania 19, od 11-ej do 4-ej. 27859
Futro męzkie szopy za rs. 25 do sprzedania. Wiadomość w magazynie A. Bogusławskiego, Żabia 4. 28930
Fortepian w dobrym stanie do sprzedania Hoża 21, m. 2, od 10 do 12-ej. 27926
Futro damskie opossy, wełna kryta, używane do sprzedania tania. Krakowskie-Przedmieście 6, Rambusz. 27901
Fuzja Lankastra do sprzedania. Wronia 43, mieszk. 5. 28005

